

MONIKA ADAMCZYK-GARBOWSKA

ur. 1956; Lublin



Miejsce i czas wydarzeń	Lublin, PRL
Słowa kluczowe	Grzesiak, Zofia (1914-2004), rodzina, dom, spotkania z Zofią Grzesiak, osobowość Zofii Grzesiak

Życie codzienne, rodzina

Zwykle, jak spotykaliśmy się, to rozmawialiśmy o jej twórczości albo po prostu o tym, co tam się dzieje w świecie, czy w rodzinie. Ze względu na jej twórczość onieważ była ta twórczość i zawsze mogła coś dać, można to było przeczytać to nie było może takiej potrzeby, żeby jeszcze pytać ją o to [życie przed wojną] bo był ten bardzo bogaty materiał.

Zofia Grzesiak była w dużej mierze gospodynią domową, zajmowała się domem. Borykała się z trudnościami życia codziennego, tak jak to było w latach 80-tych. Szła do sklepu, żeby kupić kawałek mięsa na kartki, a później, w wolnym czasie, pisała, ale bardzo dużo czasu poświęcała rodzinie, wnukowi. Później doczekała prawnuków. Oboje bardzo wspierali swoją rodzinę. Żeby ułatwić życie wnukowi, jego rodzinie, sami mieszkali w takim małym pokoiku, gdzie jedną trzecią tego pokoju zajmowały te rękopisy. Bardzo dużo czasu spędzali na działce. Pan Tadeusz bardzo dbał o tę działkę. To było jakoś na Sławinku, chyba niedaleko ogrodu botanicznego; tam też odwiedzaliśmy ich. Także była taką, można powiedzieć, zwykłą gospodynią domową, która miała ten swój „piszący świat”. Z jej wspomnień wyłania się obraz dziewczyny o jakiś ambicjach czy zainteresowaniach intelektualnych. Była też bardzo dobrą obserwatką życia. Posiadała wrodzoną wrażliwość i pasję. Wydawała się niepozorna z wyglądu, ale kiedy wychodziła z za tej fasady zahukanej gospodyni domowej, to była w niej ogromna siła, pasja oraz jakaś potrzeba artystycznego wyrazu.

Data i miejsce nagrania	2014-05-07, Lublin
Rozmawiał/a	Maciej Tuora
Redakcja	Bartosz Gajdzik
Prawa	Copyright © Ośrodek "Brama Grodzka - Teatr NN"